

W 60-TĄ ROCZNICĘ



KOMITET SAMOOBRONY
SPOŁECZNEJ „KOR”
10 LISTOPADA 1978R

Przed sześćdziesięciu laty Polska odzyskała niepodległość. Sytuacja polityczna, wynikająca z przebiegu pierwszej wojny światowej, stała się czynnikiem sprzyjającym wskrzeszeniu państwa. Wybuch tej wojny sprawił, że sprawa polska znów pojawiła się jako problem międzynarodowy. Legiony były pierwszą od Powstania Styczniowego próbą stworzenia wojska polskiego, a tym samym czynnikiem nacisku na politykę państw zaborczych. Prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson już w styczniu 1917r. deklarował konieczność restytuowania niepodległego państwa polskiego, czemu następnie, w początkach roku 1918, dał wyraz w programie pokojowym, zawierającym postulat niepodległej Polski z dostępem do morza. Deklaracje Rosji carskiej jak również państw centralnych nie zadawały wprawdzie społeczeństwa polskiego, lecz przełamywały długą znową milczenia zaborców. Na ziemiach Królestwa Polskiego rozpoczęto pod okupacją niemiecką i austriacką budowanie polskiej administracji, sądownictwa, szkolnictwa, zależnych jeszcze od okupanta. Rewolucja Lutowa przyniosła ze strony rosyjskiej pierwsze deklaracje o uznaniu prawa Polski do niepodległości. Polacy z armii carskiej zaczęli tworzyć na Białorusi i Ukrainie polskie korpusy wojskowe, a we Francji powstała Armia Polska. Bolszewicka Rewolucja Październikowa sformułowała zasadę samostanowienia narodów imperium rosyjskiego. Ponieważ ani jeden żołnierz rosyjski nie stał wówczas na ziemi polskiej - miało to znaczenie wyłącznie teoretyczne. Sens praktyczny tej deklaracji odstonił się dla Polski w 1920 roku.

Załamanie się państw centralnych w listopadzie 1918 roku otworzyło przed Polską perspektywę odzyskania niepodległości. Naród polski umiał tę możliwość wykorzystać, oczekiwał jej i był gotów wziąć sprawę niepodległości we własne ręce. Było to możliwe między innymi dlatego, że idea odzyskania niepodległości, z różną siłą wyrażająca się w różnych okresach historii, nigdy nas nie opuszczała. Kolejne pokolenia wykonały ogromną pracę, dzięki której szansa historyczna nie została zaprzepaszczona. Złożył się na to spadek moralny po pokoleniach, działających w kraju i na emigracji, które usiłowały odzyskać niepodległość powstańczym czynem

zbrojnym; dorobek duchowy, dzięki któremu kultura polska znajdowała się na poziomie godnym aspiracji narodowych; skuteczny opór stawiany germanizacji i rusyfikacji; imponujący, gdyż powstały w szczególnie niesprzyjających warunkach, dorobek oświatowy; od potajemnego nauczania analfabetów aż po Uniwersytet Latający w zaborze rosyjskim, wytrwała tajna praca kół samokształceniowych w zaborze pruskim, osiągnięcia nauczycielstwa polskiego oraz wyższych uczelni i instytucji naukowych Krakowa i Lwowa w odmiennych warunkach zaboru austriackiego; poszerzenie świadomości narodowej na warstwy, które dotychczas miały ją w znikomym stopniu; kształtowanie się reprezentacji politycznej różnych orientacji i interesów, niezbędne w życiu nowoczesnego narodu. m.in. powstawanie politycznych ruchów robotniczych i chłopskich; nieustająca więź duchowa nie tylko między zaborami, lecz również z rozproszoną po świecie Polonią, co przyniosło konkretne rezultaty przy tworzeniu Armii Polskiej na Zachodzie, podtrzymywaniu na świecie świadomości, że sprawa polska istnieje, w poparciu deklaracji Wilsona przez Polonię Amerykańską; cywilizacyjny i ekonomiczny wysiłek pokoleń, który pozwolił stawić skuteczny opór germanizacji pod zaborem pruskim, a we wszystkich zaborach nie pozwolił Polakom spaść na dno zacofania w zniewolonym kraju.

Moment historyczny został właściwie wykorzystany. Powstały instytucje państwowe, powstało Wojsko Polskie, wielkie ofiary złożone przez naród na polach bitew nie były daremne. W dniu 11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała pełnię władzy Józefowi Piłsudskiemu jako Naczelnikowi suwerennego państwa. Podporządkowały mu się następnie główne ośrodki inicjatywy politycznej. Rocznica tego dnia była odtąd obchodzona przez cały naród jako święto państwowe. Uporczywe i konsekwentne dążenie do niepodległości jako celu działania stworzyło Piłsudskiemu autorytet uznawany w tym momencie również przez przeciwników politycznych.

Polska odzyskała niepodległość - w granicach płynnych jeszcze i nieustalonych - niezależnie od czyichkolwiek deklaracji i jakichkolwiek traktatów, na mocy faktów, które stworzył naród. Granice II Rzeczypospolitej tworzyły się też przeważnie mocą takich faktów. W listopadzie 1918 roku wybuchły tragiczne, bratobójcze walki o Lwów między Polakami a Ukraińcami. W rezultacie tych walk miasto to oraz wschodnia Galicja weszły w skład Rzeczypospolitej. Powstanie Wielkopolskie wyzwoliło część zaboru pruskiego. Paroletni konflikt o Wilno, miasto ściśle związane z historią narodów polskiego i litewskiego, zakończył się Inkorporacją tzw. Litwy Środkowej do Polski. W konflikcie o Górny Śląsk argumentem „

tecznym, połowicznie zresztą rozstrzygającym sprawę, stały się powstania ludu śląskiego.

Już w drugim roku swego istnienia państwo polskie zostało zagrożone w swym bycie przez Armię Czerwoną, której celem było narzucenie bolszewickiego modelu ustrojowego nie tylko nam, lecz i reszcie Europy. Zwycięstwo Polski w tej wojnie było możliwe dzięki solidarności wszystkich obozów politycznych i wszystkich warstw narodu w obronie niepodległości. Naczelnikiem państwa i wodzem naczelnym był twórca Legionów Józef Piłsudski, premierem przywódca ruchu ludowego Wincenty Witos, a wicepremierem Ignacy Daszyński, przywódca ruchu socjalistycznego.

17 marca 1921 roku została uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Konstytucja, jedna z najdemokratyczniejszych w ówczesnej Europie. Wprawdzie stukilkudziesięcioletnia przerwa w istnieniu państwa i instytucji politycznych życia narodowego położyła się cieniem na praktyce naszego parlamentaryzmu - nie mniej jednak pluralizm polityczny, który nie znikł z życia polskiego nawet w okresie rządów autorytarnych stał się trwałą aspiracją polskiej kultury politycznej.

W okresie II Rzeczypospolitej naród polski wykonał ogromną pracę. Przeprowadzono wszechstronną unifikację trzech zaborów pod względem administracyjnym, prawnym, oświatowym, ekonomicznym. Przede wszystkim uformowała się pełna i jednolita świadomość państwowa całego narodu. Kraj, zniszczony ewakuacją przez zaborcę rosyjskiego, rekwizycjami przez zaborcę niemieckiego, a przede wszystkim działaniami frontowymi - podniesiono z dna ekonomicznego upadku. Stworzono nowoczesne ustawodawstwo pracy i podstawy nowoczesnego ustawodawstwa socjalnego. Podjęto w ubogim kraju wysiłek modernizacji życia ekonomicznego: zbudowano port w Gdyni, rozpoczęto budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego. Stworzono silny system walutowy. Rozpoczęto proces reformy rolnej. Dokonano wielkiego, choć nieukończonego dzieła upowszechnienia oświaty, powołano do życia nowe wyższe uczelnie. Okres ten jest także niezmiernie ważnym rozdziałem polskiej kultury narodowej. Nie tylko powstały w tym okresie wybitne dzieła we wszystkich dziedzinach sztuki, lecz również wprowadzono w krwioobieg szerokiej świadomości społecznej, poprzez szkole - wielkie dzieła literatury ojczystej. Nauka polska w wielu dziedzinach osiągnęła poziom światowy. Niepodległa Polska wychowała ideowe pokolenie, świadomych swych obowiązków obywateli. Cały jej dorobek przesądził o postawie narodu w ciężkiej próbie II wojny światowej i do dziś stanowi skarb, dzięki któremu polska kultura skutecznie opiera się utracie swej tożsamości. Atmosferze okre-

su międzywojennego, nasyconej pluralizmem i odpowiedzialnością za losy państwa i narodu zawdzięczamy, że umiemy dziś spojrzeć również i krytycznie na cienie i braki II Rzeczypospolitej. Nie było zła bądź zaniedbania, na które wówczas nie zwracałyby uwagi różne kręgi opinii społecznej i jej liderzy.

W dziedzinie ekonomicznej postępy nie były zadawalające. Ostry kryzys światowy w latach trzydziestych wytworzył i w Polsce poważne bezrobocie. W warunkach liberalizmu politycznego zarówno walka z bezrobociem, jak i wzmożona industrializacja były utrudnione, wymagały by bowiem drastycznego obniżenia stopy życiowej mas w celu zwiększenia środków na nowe inwestycje. Nie zdołano więc zaspokoić materialnych i duchowych aspiracji formułowanych przez robotniczy ruch socjalistyczny. Nie zrealizowano w dostatecznym stopniu awansu społecznego młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich. Nie zdemokratyzowano dostatecznie dostępu do dóbr kultury i do oświaty. Nie doprowadzono nawet do połowy dzieła reformy rolnej, mimo realistycznych postulatów ruchu ludowego. Nie wykorzystano szansy utrwalenia demokratycznego charakteru państwa. Smutnym następstwem zamętu politycznego, którego szokującym objawem był mord na osobie pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej - stało się złamanie w maju 1926 roku zasady konstytucyjnej i ustanowienie rządów drogą przemocy. W latach późniejszych w walce z przeciwnikami politycznymi obóz rządzący uciekał się do środków antydemokratycznych. Przykładami łamania praworządności był proces brzeski i obóz odosobnienia w Berzie Kartuskiej. Najboleśniejszą sprawą był stosunek do mniejszości narodowych. Mimo wizji Rzeczypospolitej wielu narodów, wizji reprezentowanej głównie przez myśl polityczną Józefa Piłsudskiego, Rzeczypospolitej, która miała być ojczyzną wszystkich narodów od wieków ziemię tę zamieszkujących - stało się inaczej. Zrozumiałe aspiracje narodowe mniejszości starały się z nacjonalistycznymi tendencjami części społeczeństwa polskiego, podatnej na hasła megalomanii narodowej, Smutnym tego następstwem, któremu nie zdołano zapobiec, były krzywdy ludności ukraińskiej, żydowskiej, białoruskiej i litewskiej. Druga Rzeczpospolita nie była również bez winy wobec sąsiadów. Za zagarnięcie przez Czechów w 1919 roku Zaolzia, gdzie przewidziany był plebiscyt, odpłaciliśmy udziałem w rozbiórce Czechosłowacji wraz z hitlerowskimi najeźdźcami. W 1938 roku narzuciliśmy Litwie groźbę użycia siły zmianę jej nieprzychylną wobec Polski polityki.

Cokolwiek jednak złego i budzącego w nas wstyd działało się w naszym kraju, zawsze znajdowały się partie polityczne, środowiska,

ludzie, - otwarcie i jawnie sprzeciwiający się temu. Zawsze towarzyszyła nam ufność, że własnymi siłami usuniemy zło. Rzeczpospolita Polska była normalnym państwem, w którym dzieją się i dobre i złe rzeczy, za które tylko my sami ponosiliśmy odpowiedzialność. Byliśmy niepodlegli. Pamiętamy, że II Rzeczpospolita, która powstała do niezależnego bytu po pierwszej wojnie światowej, musiała wszystko odbudowywać prawie od podstaw, że żyła w stanie nieustannego zagrożenia ze strony potężnych i wrogich sąsiadów. Nie mogło to nie wycisnąć piętna również na wewnętrznych dziejach kraju. Wiemy jednak, że bez tej trwającej zaledwie dwadzieścia lat wolności nie byłibyśmy dzisiaj tym nawet, czym jesteśmy. Lata te uratowały substancję narodu. O ileż los nasz, mimo pozbawienia suwerenności, lepszy jest dziś niż na przykład los Ukraińców. Zawdzięczamy to w znacznej mierze dorobkowi okresu międzywojennego, okresu tragicznie zamkniętego napaścią Niemiec hitlerowskich, którym w sukurs pośpieszyły wkrótce, łamiąc pakt o nieagresji, oddziały Armii Czerwonej na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow, postanawiającego nowy rozbiór Polski i współdziałanie w dławieniu wszelkich polskich ruchów niepodległościowych. Mimo to suwerenne państwo polskie nie przestało istnieć przez cały okres wojny z hitlerowskimi Niemcami, dzięki woli niepodległości, reprezentowanej zarówno przez Prezydenta i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na emigracji, którego premierem był Władysław Sikorski, przez Polskie Siły Zbrojne walczące u boku Aliantów - jak i przez Państwo Podziemne oraz Armię Krajową, w skład której weszły również organizacje wojskowe stworzone przez największe stronnictwa polityczne w kraju.

Sześćdziesiąta rocznica odzyskania niepodległości jest przede wszystkim świętem tych wszystkich Polaków, którzy walczyli zbrojnie o wolną Polskę, służyli sprawie polskiej rozwijając kulturę i oświatę, krzewiąc wartości demokratyczne, humanistyczne, patriotyczne, którzy tworzyli podstawy społeczne i ekonomiczne życia narodowego. Jest świętem nadziei tych, którzy podtrzymując tradycje narodowe, nawiązując przerwana ciągłość, broniąc krzywdzonych i prześladowanych, walcząc o przyrodzone prawa osoby ludzkiej, budując niezależną kulturę i naukę, tworząc niezależne instytucje samorządu społecznego - dążą w ten sposób do niepodległej, demokratycznej, sprawiedliwej Polski.

Jest świętem całego narodu.